

Britten Benjamin (1913-1976)

Odnowiciel wielkiej tradycji opery angielskiej, w swej twórczości duże znaczenie przypisywał etycznemu namysłowi artysty nad współczesnością

Urodził się 22 listopada 1913 w Lowestoft nad Morzem Północnym. To jego matka, Edith, śpiewaczka i pianistka, w decydującym stopniu ukształtowała jego wrażliwość artystyczną i motywowała syna, wierząc, że osiągnie wielki sukces w dziedzinie muzyki, tym bardziej, że jego talent kompozytorski ujawnił się bardzo wcześnie – w wieku 14 lat miał już w swoim dorobku 100 utworów. Należał do nich cykl pieśni orkiestrowych *Quatre chansons françaises* do słów Victora Hugo i Paula Verlaine'a. Zaczął się wówczas uczyć prywatnie u kompozytora Franka Bridge'a. Później studiował też w Royal College of Music w Londynie.

Sukces jego wybitnej opery *Peter Grimes* (1945) zapoczątkował powstanie szeregu kolejnych wielkich dzieł, jak *Sen Nocny Letniej* (1960) i *Śmierć w Wenecji* (1973). Nowatorskie efekty narracyjne, kolorystyczne, harmoniczne, prowadzenie głosów wokalnych składają się na żywotność i głębię dramaturgii muzycznej jego utworów.

Jednym z kluczowych wątków jego oper jest jednostka ulegająca przemocy zbiorowości. W operze *Gwałt na Lukrecji* (*The Rape of Lucretia*, 1946), chór śpiewa słowa: „Wszyscy tyrani upadają, a tyrania trwa. Choć tłumy się rozpraszają, tłuszcza nigdy nie topnieje. Bo przemoc to strach w nas wszystkich. A tragedia miarą człowieka” (All tyrants fall though tyranny persists / Though crowds disperse, the mob is never less. For violence is the fear within us all. And tragedy the measurement of man”), symbolicznie wyrażając lęk samego kompozytora przed zagrożeniem ze strony społeczeństwa.

Britten podzielał pacyfistyczne przekonania swego nauczyciela Franka Bridge'a. Partyturę swego *Requiem wojennego* (*War Requiem* op. 66, 1962) opatrzył mottem z wiersza Wilfreda Owena, który zginął na froncie I wojny światowej na krótko przed podpisaniem zawieszenia broni – „Wszystko co dziś poeta może uczynić, to ostrzec” („All a poet can do today is warn”).

Dużą wagę przykładał również do popularyzacji opery, komponując niewielkie opery dla młodzieży i dzieci z udziałem młodych wykonawców, pod hasłem „Zróbmy operę” (*Let's make an opera*). Pierwszą z nich był *Mały kominiarczyk* (*The Little Sweep*) – opera dziecięca skomponowana w 1949 roku. Część z nich przeznaczona była do wykonania siłami amatorów nie w teatrze czy operze, lecz w kościołach lub większych salach. Do wybitnych kompozycji należą trzy *Przypowieści kościelne* (*Church parables*), w tym najbardziej znana z nich *Curlew River* (1964). Jego opera *Owen Wingrave* (1970) została napisana na zamówienie telewizji BBC – podobnie jak wcześniejsza *The Turn of the Screw* (1954) powstała ona do tekstu opowiadania Henry'ego Jamesa.

Przez całe życie komponował pieśni i cykle pieśni, z których jednym z najpiękniejszych są wczesne *Les Illuminations* (1940) na wysoki głos (sopran lub tenor) z towarzyszeniem orkiestry smyczkowej do poezji Artura Rimbauda. Był cenionym pianistą, występował najczęściej ze swym partnerem, wybitnym tenorem Peterem Pearsem. Komponował też muzykę czysto instrumentalną (m.in. *Koncert skrzypcowy*, 1939). Z jego przyjaźni z Rostropowiczem powstała *Sonata* (1961) i trzy suity na wiolonczelę solo. Jest autorem trzech kwartetów smyczkowych, z których, ostatni powstał pod koniec życia kompozytora, w roku 1975, i uznawany jest za jeden z najważniejszych jego utworów. Pisał również muzykę użytkową – filmową, radiową i teatralną.

Britten stworzył odrębny język muzyczny, nie odwracający się od tradycyjnej tonalności, wyrazu i formy, dlatego jego muzyka, choć wyrafinowana i złożona, nie stroniąca od eksperymentów z dwunastotonowością, nie stawia przed słuchaczem tak wielkich wyzwań, jak muzyka awangardy lat 50. i 60.

Zmarł w Aldeburgh 4 grudnia 1976 roku.

Ciekawostki

Jako dziecko mieszkał ze swą rodziną w willi z oknami wychodzącymi na morze. Wywarło to znaczący wpływ na jego wyobraźnię artystyczną.

W 1948 roku wraz z Peterem Pearsem i librecistą Erikiem Crozierem, stworzył Festiwal w Aldeburgh, który odbywa się tam do dziś.

Choć napisał operę przeznaczoną do wykonania telewizyjnego, sam telewizji podobno nie znośił...

Jedno z najwybitniejszych nagrań jego kwartetów smyczkowych zostały wydane w 2005 na płycie EMI, w wykonaniu jednego z najlepszych światowych kwartetów smyczkowych, Belcea Quartet, w którym gra polski altowiolista Krzysztof Chorzelski.